

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5,50
kwartalnie „ 16,50

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie.
Redaktor przyjmuje od 4 do 6.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście mk. 2,25. Nekrologja — mk. 1,25. Reklamy po tekście (4 szpł. — mk. 1,25. Zwyczajne (6 szpł.) — 70 fen. Drobne ogłoszenia 12 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej mk. 1,20.

Telegramy.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 29 maja (PAT).

Front Galicyjski.

Zwycięskie wojska nasze przekroczyły całą linię **Gniłej Lipy** i obsadzili szereg wsi na wschodnim brzegu tej rzeki. 28 maja **zdebyty został Złoczów** gdzie wpadły w nasze ręce bardzo bogate składy materiałów wojennych, działa, kulomioty, tabory kolejowe i większa ilość jeńców. Zdobyczy dotychczas nie zdołano zliczyć.

Wojska gen. Iwaszkiewicza nawiązały **łącznie samochodami z 2 dywizją strzelców generała Zeligowskiego**, przybyłą z pod Odesy.

Front wołyński.

Bez zmiany.

Front litewsko-białoruski.

Na froncie litewskim utarczki patroli wywiadowczych. Na odcinku pińskim walki trwają nadal. Pieschota nasza dokazuje cudów waleczności, odrzucając ciągle kontrataki bolszewików na zdobyte przez nas pozycje.

Po ciężkim boju zajęta została ufortyfikowana wieś Glinka przez 9-ą kompanję 34-go pułku piechoty pod dowództwem porucznika Bojynki, który w walce tej zginął śmiercią bohaterską. Zdobycie zostały również wsie Widlibor, Stolin, Osowa.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Fuzja Ukraińców z bolszewikami.

Lwów 29 maja (PAT) „Gazeta Poranna” donosi:

Na podstawie zeznań wziętych do niewoli oficerów sztabu ukraińskiego można wnioskować, że nastąpiło definitywne połączenie armji ukraińskiej z bolszewikami. Zacięty opór w Galicji wschodniej, szczególnie nad Gniłą Lipą i w innych punktach wskazuje na usiłowanie Ukraińców zupełnego przegrupowania się na tym froncie.

Marsz w głąb Niemiec.

Paryż 29 maja (PAT). Radjo krak. „Journal des Debats” donosi, że generał Fayelle, który dowodził francuskimi armjami okupacyjnymi przybył 26 bm. do Koblenca w celu narady z generałem Liggetten w sprawie planu marszu w głąb Niemiec na wypadek niepodpisania traktatu pokojowego.

Zajęcie Petersburga.

Kopenhaga, 27 maja. (KP). Rosyjskie biuro informacyjne donosi ze Sztokholmu, że rosyjska armja północna po zajęciu Peterhofu zajęła również Petersburg.

Wedle tegoż biura z Moskwy Lenin zwrócił się miał do generała Kołczaka z prośbą o rozejm.

Co do tej wiadomości zauważyć należy, że podobne już wieści w sprawie zajęcia Petersburga — wiadomości, jak się okazało nieprawdziwe w zeszłym tygodniu zostały puszczane w świat również z Kopenhagi i zapewne również z tego samego źródła.

Na cześć Hallera.

Lublin, 29 maja. Wczoraj o godz. 6 wiecz. klub polski w Lublinie wydał uroczysty obiad na cześć generała Hallera. W Towarzystwie gen. Hallera był obecny podpułkownik Iwanowski, zastępca szefa sztabu, podpułkownik Buczkowski, major Trzemesli, Szal, Malinowski, Wagner, kapitan Wiśniewski, porucznik i adjutant Kiliński.

Z dowództwa okręgu generalnego był pułkownik Rządkowski, szef sztabu i major Dzwonkowski. Ze sfer cywilnych zbrali się przedstawiciele wszystkich kół miasta Lublina i okolicy.

Przebieg zebrania miał charakter podniosły. Szereg przemówień uwydatnił serdeczny stosunek mieszkańców Lublina do wojska polskiego. Szczególną uwagę zwróciło przemówienie p. Zdanowskiego, który w ciepłych słowach podniósł potrzebę konsolidacji. O godzinie 9-ej wieczorem zakończyła się świetna uroczystość.

Sytuacja w Smyrnie.

Paryż 29 maja (PAT). Radjo krak. Położenie w Smyrnie polepszyło się. W głąbi kraju trwają dalej zaburzenia podsypane przez komitet jedności i postępu. Bolszewicy pobili wojska kaspijskie i zdobyli oazę Merw. Położenie jest poważne. Wojskom kaspijskim nie można ufać.

Nowe banknoty.

Cieszyn, 29 maja (PAT). — Miasto Bielsk na Śląsku Cieszyńskim za zgodą Rady narodowej puści w obieg miejskie banknoty 2-koronowe w kwocie pół miliona.

Cieszyn, 29 maja (PAT). — Za wypuszczone przez miasto Cieszyn banknoty wartości koronowej płacą we Wiedniu 1 kor. 60 hal.

O powrót do kopalń.

Cieszyn, 29 maja (PAT). — Rada narodowa wskutek żądania delegacji robotniczej górników z Orłowej i z Łaz, złożyła w komisji międzysojuszniczej w Cieszynie petycję o wyrobienie powrotu do kopalni „Nowy Szyb” dawnego zarządzającego inżyniera Sykały. Sykałę aresztowali w styczniu cześci i w jego miejsce mianowali młodego politykoma na Godzsterna. Niedbalstwu Godzsterna przypisują górnicy katastrofę.

Potworna umowa.

Lyon, 29 maja (PAT). — Rad. warsz. Obecnie gdy przedstawiciele Niemiec usiłują zrzucić z siebie odpowiedzialność za wywołanie wojny ciekawy dokument stanowią rewelacje dzienników niemieckich.

„Frankfurter Ztg.” z ubiegłego piątku powtarza za „Deutsche Politik” zasadniczy ustęp memoriału austro-węgierskiego, który służył za podstawę potwornej umowy, na zasadzie której miała wybuchnąć wojna.

Memoriał ten jak wiadomo wysłany wraz z listem Franciszka Józefa do Wilhelma II, wyjaśnia powody, dla których Austro-Węgry pragnęły zgnieść Serbję.

Nie również trafnie nie oświetla psychiki sprawców wojny. Memoriał ten był zredagowanym przed zamordowaniem Franciszka Ferdynanda w Serajewie.

Dodano doń prozorem parę wierszy post scriptum w celu zanotowania za-

machu. Rządy we Wiedniu i Berlinie odegrały zatem komedję jedyną w dziejach świata (że utyjemy tu ulubionych słów dyplomacji niemieckiej), skoro utrzymywały, że mogły oprzeć się łzom a ludy ich oburzeniu spowodowanym przez śmierć arcyksięcia.

Cała kampanja prasy austro-niemieckiej w lipcu 1914 przeciw Serbji, żądająca zemsty, była jedynie inscenizowaniem, które miało ukryć premedytację wojny. Lud niemiecki pozwolił rozwinąć się tej kampanji, skoro wziął w niej udział za pomocą manifestacji na rzecz wojny, skoro się rzucił na Belgię i Francję, to stał się dobrowolnie współnikiem napaści, której sprężyną łatwo mógł wykrzyć a organizatorów zdemaskować.

Praga terenem polityki ukraińskiej.

Kraków, 29 maja, (PAT). — Wiedeński korespondent „Nowej Reformy” otrzymał z Pragi następujące informacje:

Już od dłuższego czasu Praga jest wistiwym centrum polityki ukraińskiej. — Od szeregu tygodni przebywają w Pradze dr. Singalewicz i inni delegaci obu republik ukraińskich i pertraktują z rządem czeskim w sprawie sojuszu między państwem czesko-słowackim a Ukrainą.

Pełnomocnicy ukraińscy twierdzą, że międzynarodowe sfery praskie okazują pełne zrozumienie dla sprawy ukraińskiej, a w wojnie polsko-ukraińskiej sympatje Czechów są po stronie ukraińców.

Po świetnym sukcesie oręża polskiego w Galicji wschodniej uwydatnia się wśród polityków ukraińskich pewne otręśnięcie się do losu tak zwanej republiki zachodnio ukraińskiej.

Ukraińcy przekonali się, że sprawa z Polską nie jest tak łatwa i że utworzenie suwerennej republiki ukraińskiej na ziemiach odwiecznie do Polski należących przechodzi ich siły.

Pałając jednak bezgraniczną nienawiścią tu Polakom i wszystkiemu co polskie, przypomnieli sobie obecnie, swoje bliskie pokrewieństwo z narodem rosyjskim.

Jeżeli Galicja wschodnia nie ma być częścią składową suwerennej republiki ukraińskiej, niechaj się będzie wraz z Ukrainą składową częścią federacji rosyjskiej.

Oto najsłabsza orientacja ukraińców galicyjskich, utworzona w Pradze przy pomocy dyplomacji czeskiej. Członkowie ukraińskiej delegacji pokojowej w Paryżu odbywają od kilku dni narady z Sasanowem i ks. Lwowem.

Fałszywe pogłoski.

Warszawa, 29 maja, (PAT). — Donoszą nam ze sfer wojskowych:

W ostatnich dniach mnożą się pogłoski, rozlewane przez ludzi nie odpowiedzialnych, jakoby Niemcy zamierzali wtargnąć w granice Polski.

Ze względu na powagę chwili, społeczeństwo musi na wszelki wypadek zachować równowagę, a przedewszystkiem przeciwodziąć pogłoskom rozmyślane i złośliwie rozszerzanym, mającym na celu wprowadzenie zamętu.

Należy zaufać naczelnemu dowództwu które nie lekceważy żadnego niebezpieczeństwa, strzeże bacznie naszych granic i nie dopuści, ażeby wróg saskoczył nas zniebeka.

Każdy Polak i obywatel polski musi pamiętać, że wrogowie naszego państwa utrzymują całe zastępy zorganizowanych i wyszkolonych szpiegów, którzy mają za zadanie wyludzić i wykradać tajemnice

wojskowe i rozpowszechnić ślepekające wieści.

W obecnej chwili najważniejszym obowiązkiem narodu jest zwrócenie uwagi na wszelkie podejrzaną indywidualną i celowe paraliżowanie zadań. Solidarna i roztropna podstawa społeczeństwa może przesygnąć się w wysokim stopniu do zżamania wrogiej nam akcji szpiegowskiej w kraju.

Przedewszystkiem należy wystrzegać się w miejscach prywatnych i publicznych prowadzenia dyskusji o sprawach i sytuacji wojskowej, nie opowiadać rzeczy dotyczących się wewnętrznego położenia kraju, jego zasobów, materiałów i wogóle wszystkich, co może być jakimkolwiek źródłem nieprzyjacielskiego wywiadu.

Zdemaskowanych szpiegów należy odprawiać w ręce właściwej władzy.

Insynuacje czeskie.

Cieszyn, 29 maja (PAT) — „Narodni Listy” dopuściły się w dniu wczorajszym insynuacji względem Polaków. W formie perfidnej niby to powątpiewającej przytaczają słowa, które wygłosił minister praski Starek na agromadzeniu narodowym w Pradze „że bezpieczeństwo we wszystkich szychbach zmniejszono się w ostatnich czasach, gdyż placacy usunęli wyszkolony personel czeski”. Jestto bezprzykładnym kłamstwem. Wiadomo przecież, że czeski wykonując ten urząd, aresztowali w styczniu inżyniera polaka Sykały. Przytaczając to niecnie kłamstwo ministra „Narodni Listy” powołują się na listy prywatne i twierdzą, że wśród ofiar wybuchu był tylko jeden Polak, reszta zaś czeski, choć w ostatecznym obrachunku okazało się, że wśród ofiar katastrofy było 21 Czechów a 75 Polaków.

Dalszym niebylewałym oszczerstwem jest twierdzenie, że w dniu katastrofy polacy ostrzegali górników Polaków przed wjeżdżaniem do szybu i że wybuch nastąpił daleko od miejsca, gdzie strzelano, strzelano zaś bezpiecznym dynamitem, że wreszcie ludzie się tłoczyli przy szybie jeszcze przed wybuchem, z czego naturalnie każą się „Narodni Listy” domyślać, że to polacy dokonali samachu.

Życzenia Luxemburga.

Lyon, 29 maja (PAT). — Radjo warsz. Z Luksenburga donoszą: Minister stanu Reuter oświadczył w izbie, że rząd jego jeszcze z wieczora gotów ufać się do Paryża, aby wyrazić konferencji życzenie narodu luksemburskiego o zachowaniu swej autonomji i zawarcia unji gospodarczej z Francją lub z Belgią, a jeżeli tonie możliwe wdrożyć rokowania z tymi krajami, aby dowiedzieć się, jakie są ich warunki. Rząd wystąpiłby także o przyjęcie Luksenburga do ligi narodów. Izba wyraziła nadzieję, że rząd spełni w Paryżu życzenia narodu. Dyskusję nad Referendum odłożono do chwili powrotu rządu.

Kołczak i Denikin.

Paryż, 29 maja (PAT). — Radjo warsz. Ze Sztokholmu donoszą: Depesza z Jekaterynodaru oznajmia, że admirał Kołczak i generał Denikin wymienili listy, które potwierdziły zupełnie tożsamość ich poglądów na zasadnicze cele, w imię których walczą armja południowa i wschodnia, że między obydwiema armjami nawiąza się stałe stosunki.

Kołczak i Denikin mają się spotkać i zdecydować sprawę jednolitego dowództwa i zjednoczenia organów rządowych.

Kronika telegraficzna.

Do kogo należyć będzie Szlezwik?

Lyon, 29 maja. (PAT). Radjo war. Połnocna część Szlezwiku będzie na mocy traktatu pokojowego wcielona do Danii bez plebiscytu. Dla części środkowej będzie utworzona komisja składająca się z równej liczby Niemców i duńczyków celem dokładnego zbadania woli ludności, a plebiscyt odbędzie się nawet tam, gdzie ludność jest wyłącznie niemiecka.

Na odbudowę katedry w Reims.

Lyon, 29 maja. (PAT). Z Kopenhagi donoszą: Utworzył się komitet, do którego należą m. l. księżna duńska Małgorzata, królowa norweska Maud i księżniczka szwedzka Ingeborga w celu zbierania funduszy na odbudowę katedry w Reims.

Rumuni zbawcami Węgier.

Lyon, 29 maja. (PAT). Radjo war. „Neue Zürcher Ztg.“ pisze, że ludność węgierska po wsiach wszędzie z radością wita wojsko rumuńskie, ja' o wybawcę od dyktatury proletariatu.

Z aeroplanu.

Budapeszt, 29 maja. (PAT). Radjo warsz. Lotnik rumuński bombardował miasto Miskolcz. 8 osób zostało ciężko zranionych.

Niezawisli przeciw komunistom.

Berlin, 29 maja. (PAT). Radjo war. Niezawisli socjaliści z goryczą zaznaczają, że komuniści udaremniili ich usiłowania, zmierzające do tego, by nakłonić socjalistów większości do podpisania warunków. Komuniści nadzieje swoje pokładają w powszechnej rewolucji i nienawiści.

Wrócenie kontrpropozycji.

Nauen, 29 maja. (PAT). Radjo war. Wrócenie kontrpropozycji niemieckich w Wersalu nastąpi prawdopodobnie dopiero w przyszły czwartek.

Szwajcarja nie zgadza się.

Nauen, 29 maja. (PAT). Radjo war. Według prasy szwajcarskiej rada związkowa dała odpowiedź odmowną na notę ententy, wzywającą Szwajcarję do nowej blokady Niemiec.

Konferencja w sprawie szkół zawodowych.

(x) Wczoraj, w lokalu Giedy, rozpoczęły się narady z udziałem przedstawicieli Sekcji szkół zawodowych ministerjum W. R. i O. P., p. B. Miklaszewskim, szefem Sekcji i Stanisławem Lipińskim, referentem dla szkół ludowych.

Szła prawie doszczętnie była wypełniona uczestnikami konferencji, wśród których zauważalnym przedstawicielami najpoważniejszych instytucji społecznych łódzkiej, komitetu giełdowego, Zgromadzenia kupców, Związku przemysłu włókiennego, stowarzyszenia polskich kupców i przemysłowców, jak również przedstawiciele Rady miejskiej i magistratu miasta Łodzi.

Zebrań, o godzinie 10 i pół rano szef sekcji p. Miklaszewski, dziękując zebranym za hojne przybycie, zaprosił do stołu prezydjalnego dr. J. Konica, inż. Edwarda Wagnera, Wacława Klossa, oraz inż. Gutkego, jako przyjmującego piro.

Następnie p. Miklaszewski w dłuższym przemówieniu zabrał się do projektu ministerjum co do organizacji i typów poszczególnych szkół handlowych, technicznych, rzemieślniczych i innych i prosił obecnych o wypowiedzenie swych uwag nadmienając, że każde przemówienie winno zawierać pewien konkretny wniosek, który ma być złożony przyjdum konferencji.

Dyskusja była utrzymana w granicach zasadniczego omówienia typów szkół, nie dotykając na razie organizacji szkolnictwa zawodowego w Łodzi i szczegółów dotyczących programów poszczególnych przedmiotów.

Przedewszystkiem była omówiona kwestja szkół handlowych. Zabierali w tej sprawie głos: pp. Adamowicz, prezydent

miasta P. bjanle p. Markowski, dr. J. Konie, Stanisław Lipiński, Widawski, Kloss i inni.

Pan Adamowicz złożył wniosek, aby Sekcja 2 wpływała na ministerjum w celu wprowadzenia nowego typu szkoły ogólnokształcącej opartej na nauczaniu w wyższych klasach przedmiotów ekonomiczno-handlowych.

P. Markowski złożył wniosek, aby w wyższych oddziałach szkół powozecznych, było wprowadzone nauczanie niektórych przedmiotów handlowych, oraz aby w Łodzi była założona specjalna szkoła zawodowa typu istniejących w Krakowie i we Lwowie Akademii Ludowych.

Dr. Konie motywował konieczność utworzenia szkół średnich, które zamykałyby całokształt nauczania w 6-ciu klasach, aby młodzieńcy po ukończeniu takiej szkoły mogli wstąpić na specjalny wydział handlowy, utworzony przy danej szkole lub innych, do szkoły satygarów, do wyższych szkół technicznych, na kursy farmakologiczne i t. d.

P. Kloss wykazał konieczność utworzenia specjalnych kursów i szkół rysunkowych jak również wprowadzenia instruktorów dla nauki rysunków, które dziś mają kolosalne zastosowanie we wszystkich dziedzinach, w szczególności zaś w przemyśle i rzemiosłach.

Pp. Lipiński i Widawski polemizowali z poprzednimi mówcami co do niektórych punktów i uzupełniali niektóre ich wywody i wnioski.

Grupa pań z panią Henselową na czele złożyła pismienno umotywowany wniosek w sprawie utworzenia kursów i szkół zawodowych dla dziewcząt.

P. Miklaszewski zreasumował wywody mówców i zaznaczył, że poruszone kwestje organizacyjne muszą być przedyskutowane nie tylko w komisjach, lecz winny być szczegółowiej i szerzej omówione na całym szeregu zebrań z udziałem osób kompetentnych, aby uwagi i wnioski mogły być przedstawione w listopadzie Sekcji szkół zawodowych, jako materiał ankietowy dla sekcji szkolnictwa zawodowego, która na podstawie zebranych danych nie tylko w Łodzi, lecz i w całym kraju będzie mogła nakreślić szeroki program organizacji szkół zawodowych.

Drużga część konferencji była poświęcona prawom szkolnictwa technicznego.

W dyskusji zabierali głos pp.: B. Miklaszewski, inż. Leon Koźmiński, B. Gutke, inż. Nusbaum, i inni. Omawiano kwestję reorganizacji i nowych podstaw szkoły rzemiosł istniejącej pod egidą Chrześcijańskiego Tow. Dobroczyńności i utworzenia szkoły przemysłowej z wydziałami przedziałniczym, tkackim i farbiarskim, jak również niektóre kwestje dotyczące metody nauczania w szkołach technicznych.

Zebrań zakonczono o godz. 2 po poł., postanawiając, aby złożone wnioski omówione w poszczególnych komisjach o godz. 4 po poł.

Co słyhać nowego?

— W sprawie zatargów pomiędzy przedsiębiorcami a pracownikami rolnymi.

(x) Przy udziale delegatów rolnych ministerstwa pracy i opieki społecznej zawarto w ostatnich czasach szereg dobrowolnych umów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami rolnymi, obowiązujących jeden lub więcej powiatów. Umowy te zawarto na zasadzie ustawy z d. 28 marca r. b. „O ułatwieniu zatargów zbiorowych“.

Wobec tego ministerjum spraw wewnętrznych poleciło komisarzom rządowym, aby w wypadkach jawnego i bezspornego złamania umowy pouczyć poszkodowane strony za pośrednictwem wójtów i sołtysów, że taką sprawę należy kierować do sądów ogólnych, zaś sprawy sporne, wynikające z różnego komentowania umowy pod orzeczenie sądów polubownych. Zaznaczyć przytem należy, że sąd polubowny winien się składać z różnej liczby sędziów z każdej strony i przewodniczącego, wybranego przez sędziów, lub w razie niedościa w tym kierunku do porozumienia — z przewodniczącego, wyznaczonego przez inspektora pracy z liczby osób zainteresowanych osobiście w sporze.

— Z Rady Rzemieślniczej.

(x) Na ostatnim posiedzeniu Rady Rzemieślniczej omawiano sprawę funduszy Rady, sposoby podporządkowania się przedstawicielstwa rzemieślników łódzkich do ustawy uowopowstałej w Warszawie Cent-

MINISTERSTWO SKARBU

Urząd Pożyczek Państwowych i Skarbu Narodowego

zawiadami, że od środy, dnia 28-go maja r. b. Biura Urzędu Skarbu Narodowego są przeniesione z ulicy Marszałkowskiej 154 do gmachu Polskiej Kasy Pożyczkowej — Bielańska 10-12, dokąd też należy skierowywać wszelką korespondencję, tyczącą się Urzędu Skarbu Narodowego.

Biura Urzędu Pożyczek Państwowych pozostają nadal przy ul. Marszałkowskiej 154.

rali rzemieślniczej oraz stosunek Rady do Zarządu Domu Rzemieślniczego im. Kilińskiego (Rezerwy Rzemieślniczej).

Celem powzięcia ostatecznych uchwał w powyższych sprawach odhodzi się specjalne zebranie.

— Ograniczenie przyjmowania transportów.

(x) W dniu 22 b. m. z powodu braku wagonów zarządzane zostało ograniczenie w przyjmowaniu transportów. Od dnia dzisiejszego skutkiem zbrojycia na froncie lwowskim wielkich taborów wagonowych, przez co sytuacja polepszyła się, zostało zniesione ograniczenie.

— Odczyt.

(x) We wtorek, dnia 3 czerwca rb. o g. 7 i pół wieczorem, w sali Domu Ludowego (Przejazd 34) p. Jan Wojtyński wygłosi odczyt na temat „Polski czyn zbrojny w ciągu ostatniego czterolecia“. Niewątpliwie odczyt ten obudzi zainteresowanie.

Bilety są do nabycia w cenie 1 mk. w Domu Ludowym codziennie.

— Z kąpieli mleka.

(k) Wobec tego, iż Okręgowa Rada Opiekunów nie zasila funduszami Tow. opieki nad dziećmi „Kropla mleka“, przeto magistrat na swem posiedzeniu asygnował temuż Tow. na pokrycie niedoboru za miesiąc bieżący sumę 8 tys. mk.

— Stow. właścicieli sklepów.

(x) Powstaje w Łodzi Stowarzyszenie właścicieli sklepów i domów zarobkowych, którego zadaniem będzie głównie obrona przed lichwą mieszkaniową. Dla zrealizowania projektu inżynierzy opracowali memoriał, który złożony zostanie do Sejmu. Sprawa ta wywołana została wymówieniem właścicielom sklepów lokali od 1 lipca r. b. i podwyżką komornego do 300%.

Wybrana specjalna komisja zajęła się rejestracją wszystkich właścicieli sklepów, ażeby zbiorowo wystąpić przeciw nadużyciom kamieniczników.

— Związek Zawodowy Techników Polskich.

(x) Zorganizował się okręgowy łódzki Związek Zawodowy Techników Polskich. Ma on na celu: zrzeszenie wszystkich sił technicznych polskich na gruncie ich łączności zawodowej, zapewnienie technikowi stanowiska w społeczeństwie, odpowiadającego jego twórczej, kierowniczej i wykonawczej działalności w przemyśle i pracy zawodowej, obronę interesów zawodowych, moralnych i materialnych, oraz poprawę warunków bytu; ochronę placówek technicznych od inwazji obcej, organizację samopomocy, organizację pośrednictwa pracy, szerzenie oświaty zawodowej itd.

Związek zawodowy Techników polskich przystąpił do badania warunków pracy techników i opracowania odnośnych norm.

W tym celu zarząd związku prowadzi ściśle statystykę wszystkich techników należących i nienależących do związku, pracujących w okręgu, jak również i wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych.

Fundusze Związku tworzą się z wpisowego mk. 10 i ze składek rocznych członków w wysokości 1 proc. dochodu zawodowego.

Wpisowe i 10 proc. składek przeznaczają się na bieżące wydatki do rozporządzenia zarządowni okręgowemu; 10 proc. składek członkowskich członków danej miejscowości, na bieżące wydatki do rozporządzenia grupy miejscowej; pozostałe 80 proc. składek członkowskich jako fundusz zapomogowy.

Fundusz zapomogowy może być użyty dla podtrzymania tychże członków związku, którzy ucierpieli wskutek walk w obronie interesów zawodowych.

Do zarządu Związku wybrani zostali pp.: E. Szenfeld (prezes), K. Bajer, B. Benedek, I. Brzozowski, J. Dyljon, G. Gros, W. Kreh, W. Wyczyński, Z. Zajczkowski. Dotychczas zapisało się do Związku 80 członków. Dalsze zgłoszenia przyjmuje kancelarja Związku przy ul. Andrzeja 3.

W krótko zwołane będzie ogólne zebranie, celem omówienia szczegółów dalszej działalności Związku.

— Ze związku stangretów woźniców.

(x) Ogólne zebranie Chrześcijańskiego Związku zawodowego stangretów; woźniców odbędzie się w sobotę dnia 31 maja o godz. 7 wiecz., w sali Domu Ludowego (Przejazd 34).

Zarząd Związku prosi swych członków o jaknajliczniejsze i punktualne przybycie. Wejście na salę zebrania za okazaniem książki członkowskiej.

— Ze Stow. Techników.

W piątek 30 maja rb. wygłosi w Stowarzyszeniu Techników o g. 8 wiecz. dr. Józef Piotrowski odczyt na temat „Zastosowanie motywów polskich w przemyśle“.

Kronika sądowa.

O zabójstwo syna.

Wczoraj, dopiero o godz. 3 po poł. sąd przystąpił do postawienia następujących pytań:

1) czy zostało dokonano zabójstwo na osobie 13 letniego Leona Golda, w dniu 22 grudnia 1918, w mieszkaniu przy aliey Zawadzkiej nr. 15;

2) czy mieszkaniec m. Łodzi Moszek Gutman, lat 21 winnym jest tego, iż działając świadomie, wspólnie z inną osobą dokonał zabójstwa Leona Golda;

3) o ile jest winnym, to jakiej podlega karze.

4) czy mieszkaniec osady Złoty Potok, gminy Częstochowa, Gucia Gold lat 30 winnym jest tego, że działając świadomie, wspólnie z inną osobą, dokonał zabójstwa krowego zastępnego, mianowicie swego syna;

5) o ile jest winną to jakiej podlega karze;

Po wyrażeniu zgody na postawione pytania przez obrońców adwokat. prays. Piotra Kona i Bolesława Jasińskiego, sąd udał się na naradę, która trwała dwie i pół godziny.

O go dnia 5 i pół po południu, przy napelnionej publicznością sali, sąd ogłosił wyrok następujący:

W imię Rzeczypospolitej Polskiej sąd okręgowy, rozpatrzwszy sprawę Moszka Gutmana i Guca Gold, postanowił w mocy art. 25, 28, 30 i 31 oraz 453 kod. karnego uznając 21 letniego Moszka Gutmana winnym zabójstwa w d. 22 grudnia 1918 r. na osobie 13 letniego Leona Golda — skazał go po postawieniu praw na 9 lat ciężkiego więzienia, a po zastosowaniu amnestji z d. 8 lut go 1919 r. zmniejszył mu tę karę o jedną trzecią i ostatecznie skazał go na 6 lat ciężkiego więzienia oraz na zapłacenie 300 marek kosztów sądowych.

Guca Gold dla braku dostatecznych dowodów sąd postanowił uniewinnić.

Towar analizowany i listy zwrócić prawym właścicielom, znaleziony sznur znieszczyć.

Wyrok z motywami ogłoszony będzie za 2 tygodnie.

Guca Gold przyjęła rezolucję sądu z wielkim uradowaniem, Gutman wysłuchał wyroku spokojnie.

Teatr Polski.

Występy Mary Mrozińskiej

Wczoraj, najlepsza w Polsce farsistka, p. Mary Mrozińska grała jedną z najlepszych swych kreacji — mianowicie rolę Nelly Rosier w „Pannie służącej“ — zdobywając huragan oklasków za świetną grę — mogącą być arcywzorem dla pokoleń artystycznych.

Doskonale towarzyszył p. Mrozińskiej p. Wiśniewski w roli Alfreda.

Zasługują na wzmiankę Woskowski, Żbikowska, Puchalski i Szreniawa. Dziś ostatni nieodwołalnie występ p. Mrozińskiej w „Papie“.

Dziś ostatni występ
Mary Mrozińskiej
PAPA

Teofil Urbański ul. Skierniewicka 8 zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb dla 4 osób.